

Sygn. akt I Ca 283/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska (spr.)

Sędziowie: SO Ewa Pietraszewska

SR del. do SO Jerzy Skuza

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiwska

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko E. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 3 lipca 2014 r. sygn. akt IX C 2488/13

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 283/14

UZASADNIENIE

Powódka A. K. domagała się zasądzenia od pozwanej E. P. kwoty 2.000 zł.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż dochodzone roszczenie ma jej zrekompensować skutki wypadku jakiemu uległa w dniu 19 września 2007 roku, którego sprawczynią była pozwana E. P..

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem z dnia 3 lipca 2014r. oddalił powództwo z następującym uzasadnieniem:

W dniu 19 września 2007 roku w E. na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) kierująca pojazdem marki R. (...) E. P., na skutek niezachowania należytej ostrożności i nieudzielenia pierwszeństwa prawidłowo poruszającej się pieszo powódce A. K. spowodowała potrącenie pieszej, wywołując u niej liczne obrażenia ciała

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej, które wypłaciło powódce tytułem zadośćuczynienia za krzywdę kwotę 8.000

złotych. Powódka A. K. uznała tę kwotę za niewystarczającą i wystąpiła z pozwem przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej zasądzenie na jej dalej idącego zadośćuczynienia. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 27 września 2011 roku w sprawie IX C (...) zasądzono od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej na rzecz powódki A. K. kwotę 32.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 30.000 zł od dnia 16 listopada 2010 roku do dnia zapłaty i od kwoty 2000 zł od dnia 8 września 2011 roku do dnia zapłaty. W punkcie II wyroku oddalono powództwo w pozostałym zakresie.

Powódka przedstawionych okoliczności faktycznych nie kwestionowała. Żądając od pozwanej zapłaty kwoty 2.000 zł podnosiła jedynie, iż całość zasądzonych środków została zajęta przez komornika na poczet jej zadłużeń, co nie podważa faktu uzyskania przez powódkę zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek wypadku z dnia 19 września 2007 roku. Przeznaczenie zadośćuczynienia, nawet wbrew woli powódki, na spłatę obciążających ją zadłużeń nie miało z punktu widzenia przedmiotu tego postępowania, żadnego znaczenia. Istotne jest, iż ubezpieczyciel wypłacił na rzecz powódki kwotę 40.348 zł, czyli doszło do przysporzenia w majątku powódki, chociażby w drodze zmniejszenia pasywów.

W oparciu o powyższe dowody Sąd doszedł do przekonania, iż roszczenie wobec pozwanej E. P., wobec zadośćuczynienia krzywdzie przez ubezpieczyciela, wygasło. Roszczenie powódki zostało już w całości zaspokojone, z uwagi na co powództwo podlegało oddaleniu.

W razie uszkodzenia ciała Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.) Natomiast przepis art. 822 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przepis art. 822 § 4 k.c. stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia OC może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Przez "uprawnionego do odszkodowania" należy rozumieć właśnie poszkodowanego. Z treści powołanego przepisu wynika, że jeżeli osoba ponosząca odpowiedzialność cywilną za szkodę jest ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej, poszkodowany ma dwóch dłużników: tę osobę oraz ubezpieczyciela. Przepis ten nie wyklucza możliwości żądania przez poszkodowanego odszkodowania wyłącznie od osoby odpowiedzialnej za szkodę. Jeżeli jednak ubezpieczyciel zapłaci poszkodowanemu należne mu odszkodowanie, to ustaje obowiązek odszkodowawczy ubezpieczonego.

Cechą charakterystyczną ubezpieczeń OC jest akcesoryjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela. Z chwilą wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego powstaje trójstronny stosunek prawny między ubezpieczającym (ubezpieczonym), poszkodowanym oraz ubezpieczycielem. Na linii ubezpieczający - ubezpieczyciel główną rolę odgrywają przepisy prawa ubezpieczeń, a na płaszczyźnie ubezpieczony sprawca szkody - poszkodowany zasadnicze znaczenie mają przepisy odnoszące się do obowiązku naprawienia szkody, które wyznaczają jego istnienie oraz zakres. Na ich podstawie bada się, czy zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego podmiotu, w szczególności: kiedy, z jakiego tytułu i w jakiej wysokości jest on zobowiązany do naprawienia szkody. Poszkodowanemu przysługują mu dwa odrębne roszczenia, jednakże że między tymi roszczeniami istnieje ścisła współzależność. Polega ona w głównej mierze na tym, że istnieją one równolegle obok siebie tak długo, jak długo jedno z nich nie zostanie całkowicie zaspokojone. Bezsporne jest, że poszkodowany nie może uzyskać dwóch odszkodowań, dlatego spełnienie któregośkolwiek ze świadczeń powoduje, że drugie z nich automatycznie wygasa. Współodpowiedzialność tych podmiotów będzie miała postać in solidum, bowiem każdy z nich ma obowiązek zaspokoić to samo roszczenie odszkodowawcze, z innych jednak tytułów prawnych. (za: Andrzej Chróścicki Komentarz do art. 822 Kodeksu cywilnego, LEX/el, Jakub Pokrzywniak Komentarz do art. 822 Kodeksu cywilnego, LEX/el, Zdzisław Gawlik Komentarz do art. 822 Kodeksu cywilnego, LEX/el, Małgorzata Serwach Komentarz do art. 822 Kodeksu cywilnego, LEX/el,)

Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Łodzi (wyrok z dnia 10.04.2013, I ACa 1354/12 LEX nr 1313322), poszkodowany nie może uzyskać dwóch odszkodowań, a o tym, w jaki sposób i w jakiej kolejności nastąpi realizacja przysługującego mu odszkodowania decyduje sam, kierując żądanie przeciwko ubezpieczonemu albo ubezpieczycielowi, albo przeciwko obu nim równocześnie. W sytuacji, w której dwaj dłużnicy na podstawie różnych stosunków prawnych łączących ich z

wierzycielem mają spełnić na jego rzecz to samo świadczenie, może być wykorzystana konstrukcja odpowiedzialności in solidum. Natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19.10.2011 roku (II CSK 86/11, LEX nr 1096037) wskazał, iż oba roszczenia (wobec sprawcy szkody, jak i wobec ubezpieczyciela) istnieją obok siebie dopóty, dopóki jedno z nich nie zostanie całkowicie zaspokojone.

Powódka zdecydowała się na dochodzenie zadośćuczynienia od zakładu ubezpieczeń, w którym sprawca wypadku posiadał polisę ubezpieczeniową OC i takie świadczenie w kwocie 32.000 zł uzyskała na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 27 września 2011 roku W uzasadnieniu tego wyroku Sąd wskazał, iż kwota ta, powiększona o kwotę 8.000 zł wypłaconą wcześniej, w pełni zadośćuczyni doznanej przez powódkę krzywdzie. W rezultacie powyższego roszczenie powódki zostało zaspokojone w całości przez ubezpieczyciela, powodując, iż obowiązek odszkodowawczy pozwanej E. P. ustał.

Z tych przyczyn Sąd Rejonowy sąd powództwo oddalił.

W apelacji od tego wyroku powódka domagała się jego zmiany i uwzględnienia powództwa. Podniosła, iż wyrok Sądu pierwszej instancji jest dla niej krzywdzący i zarzuciła, iż oparty jest on jedynie na „relacji z firmą ubezpieczeniową”, a pomija odpowiedzialność pozwanej, która doprowadziła do kalectwa powódki. Wskazała, iż proces uszczerbku na jej zdrowiu postępuje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie stanu faktycznego sprawy, gdyż znajdują one pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym. Prawidłowa jest również ocena prawna żądania powódki w kontekście tych ustaleń skutkująca wnioskiem o bezzasadności zgłoszonego powództwa.

Z prezentowanego przez A. K. stanowiska wynika, iż upatruje ona możliwości uzyskania dalszego zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wypadku spowodowanego przez pozwaną z jednej strony w tym, że pozwana osobiście nie poniosła żadnych konsekwencji w zakresie swej odpowiedzialności, a z drugiej strony w tym, iż stan jej zdrowia ulega cały czas pogorszeniu.

W odniesieniu do tej motywacji wskazać należy, iż pozostaje ona bez znaczenia dla słuszności zaskarżonego wyroku. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu – tzw. ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych – należy do ubezpieczeń obowiązkowych zgodnie z art.4 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013r. poz.392). Stosownie do art.34 ust.1 ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę jest uzależniony od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego - posiadacza lub kierującego pojazdem; zakład ubezpieczeń zamiast niego naprawia wyrządzone szkody. Odszkodowanie ubezpieczeniowe ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Przepisy te współgrają z art.822 kc, którego wykładnię i zasady stosowania obszernie przedstawił Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku. W szczególności z art. 822 § 4 k.c. wynika, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia OC może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela, przy czym przez "uprawnionego do odszkodowania" należy rozumieć poszkodowanego. Z treści powołanego przepisu wynika, że jeżeli osoba ponosząca odpowiedzialność cywilną za szkodę jest ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej, poszkodowany ma dwóch dłużników: tę osobę oraz ubezpieczyciela. Przepis ten nie wyklucza możliwości żądania przez poszkodowanego odszkodowania wyłącznie od osoby odpowiedzialnej za szkodę. Jeżeli jednak ubezpieczyciel zapłaci poszkodowanemu

należne mu odszkodowanie, to ustaje obowiązek odszkodowawczy ubezpieczonego. Takie rozumienie omawianej instytucji przedstawił również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 października 2011r. w sprawie II CSK 86/11 (OSNC 2012/4/55) wskazując, że z chwilą zdarzenia objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej powstają stosunki prawne między ubezpieczonym i ubezpieczycielem, między ubezpieczonym sprawcą szkody i poszkodowanym oraz między ubezpieczycielem i poszkodowanym tworzące zobowiązanie in solidum, polegające na tym, że dłużnicy z różnych tytułów prawnych są zobowiązani do spełnienia na rzecz tego samego wierzyciela identycznego świadczenia, z tym skutkiem, że spełnienie świadczenia przez jednego dłużnika zwalnia drugiego. W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to, iż wystąpienie przez powódkę o zapłatę zadośćuczynienia bezpośrednio do ubezpieczyciela sprawcy wypadku i uzyskanie zasądzenia świadczenia wygasilo obowiązek odszkodowawczy pozwanej. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji bez znaczenia dla tej konstatacji pozostaje sposób i efekt egzekucji zasądzonych świadczeń, w szczególności to, że w części nie uzyskała ona wypłaty świadczenia czy to z uwagi na zajęcie jej wierzytelności na poczet jakiegoś zadłużenia, czy też spowodowanie zmniejszenia pasywów na innej drodze. Podkreślić również należy, iż powódka jedynie ogólnie wskazała na pogarszanie się stanu jej zdrowia, nie formułując jednak nowej podstawy faktycznej mającej skutkować zasądzeniem na jej rzecz dalszych kwot zadośćuczynienia ponad tą, jaka została jej zasądzona w sprawie IC C 519/10 Sądu Rejonowego w Elblągu.

Z tych przyczyn apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art.385 kpc.